

UDZIAŁ DUCHOWIEŃSTWA DIECEZJI PRZEMYSKIEJ OB. ŁAC. W DZIELE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ (1914-1918)

W niniejszym artykule chciałbym zwrócić uwagę na różne płaszczyzny działania duchowieństwa diecezji przemyskiej ob. łac., które „wpisały się” w dzieło odzyskania niepodległości. Niektóre z nich równocześnie były bardzo mocno związane z powołaniem kapłańskim, dlatego niekiedy trudno rozgraniczyć czy wynikały one bardziej z pobudek patriotycznych czy duszpasterskich.

Pierwsza wojna światowa rozpoczęła się 1.08.1914 r. Na terenie diecezji przemyskiej działania zbrojne nastąpiły już na początku września 1914 r. W kolejnych miesiącach prawie całe jej terytorium zostało opanowane przez wojska rosyjskie. W dniu 21 września rozpoczęło się pierwsze oblężenie Przemyśla. Ten front zatrzymał się na Wiśle, Dunajcu i w okolicach Gorlic oraz wzdłuż Karpat. W październiku Austriakom udało się od południa odrzucić przeciwnika na linię Sanu i uwolnić Przemyśl, jednak zatrzymano się w niewielkiej odległości od miasta. Ponieważ jednak, od strony Królestwa, Rosjanie odnosili sukcesy i przełamali front kierując się na Kraków, dlatego Austriacy zostali zmuszeni do odwrotu także na południu i w ten sposób rozpoczęło się drugie oblężenie Przemyśla. W listopadzie wojska rosyjskie dotarły pod Kraków i w okolice Nowego Sącza i Limanowej, a na południu ponownie do linii Karpat. W grudniu 1914 r. wojskom austro-węgierskim i niemieckim udało się zatrzymać atak wojsk rosyjskich przed Krakowem, a nawet odrzucić je na linię rzek Dunajec, Biała i okolice Gorlic. Chcąc pomóc twierdzy przemyskiej rozpoczęto także atak od strony przełęczy dukielskiej, chwilowo odzyskano nawet Jasło i Krosno, ale działania te załamały się i musiano wycofać się w góry. Od stycznia 1915 r. rozpoczęły się dalsze walki na linii Karpat, w południowej części powiatów sanockiego, krośnieńskiego i jasielskiego. W ten sposób chciano m.in. przyjąć z odsieczą twierdzy przemyskiej, która ostatecznie poddała się 22.03.1915 r. Na początku maja 1915 r. rozpoczęła się ofensywa wojsk Austrii i Niemiec, podczas której udało się odepchnąć wojska rosyjskie na linię Dniestr-San, a następnie 3.06.1915 r. odzyskać Przemyśl i rozpocząć ofensywę na Lwów, który zdobyto 21 czerwca. W kolejnych latach działania zbrojne nie toczyły się już na terenie diecezji¹.

¹ *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów militarnych i polityczno-społecznych*, red. M. BACZKOWSKI, K. RUSZAŁA, Kraków 2013, passim.

Należy dodać, że w pierwszych tygodniach wojny idea walki z Rosjanami cieszyła się w Galicji dużą popularnością. Liczono, bowiem na przyłączenie Królestwa do Galicji i odzyskanie niepodległości przy pomocy Austrii, czy raczej początkowo w połączeniu z Austrią. Dlatego do wojska zgłaszali się na ochotnika rezerwiści nieobjęci mobilizacją, a na przełomie lipca i sierpnia 1914 r. na ulicach wielu miast dochodziło do licznych patriotycznych demonstracji i okazywania życzliwości żołnierzom oraz przychylności Austrii. Jednak stopniowo atmosfera ta zmieniała się i pojawiły się koncepcje uzyskania całkowitej niepodległości. Szczególnym momentem utraty zaufania do państw centralnych stał się traktat brzeski z 9.02.1918 r., w którym postulowano m.in. utworzenie niepodległej Ukrainy i oddanie jej znacznych terytoriów Galicji. Należy też pamiętać, że w społeczeństwie polskim, obok orientacji proaustriackiej, pojawiały się także inne koncepcje odzyskania niepodległości².

W kontekście opisywanych wydarzeń, warto zwrócić uwagę na różne działania duchowieństwa diecezji przemyskiej ob. łac., które bez wątpienia wpisały się w cały proces odzyskiwania niepodległości przez Polskę. Działalność pro-niepodległościowa duchownych, inspirowana była w dużej mierze postawą przemyskich biskupów.

1. Pro-niepodległościowe działania biskupów przemyskich

W pierwszej kolejności należy przyjrzeć się postawie ówczesnego ordynariusza diecezji biskupa Józefa Sebastiana Pelczara oraz biskupa pomocniczego bpa Karola Józefa Fischera.

1. 1. Działalność bpa Józefa Sebastiana Pelczara

Po wybuchu wojny, w dniu 13.08.1914 r. wydał on odezwę do duchowieństwa, w której pisał o ciężkiej chwili, jaka przyszła na „nasz naród i kraj” i wzywał do roztropności i ofiarności. Nakazał też modlitwy o uproszenie miłosierdzia Bożego nad narodem. Równocześnie polecał, aby otoczyć opieką szczególnie potrzebujących i rodziny, których ojcowie poszli na wojnę, i proponował, aby uczynić to w oparciu o struktury, istniejącego w diecezji, Związku Katolicko-Społecznego. W związku z powstającymi na większych stacjach kolejowych punktami opieki dla chorych i rannych, wzywał duchowieństwo do zaangażowania się w te dzieła i otoczenia potrzebujących opieką, szczególnie duchową. W piśmie tym powiadomił ponadto, że Konsystorz Biskupi pozostanie w Przemyślu, pod zarządem bisku-

² P. SZLANTA, „Pod gasnącą gwiazdą Habsburgów”. *Doświadczenie frontu wschodniego polskich żołnierzy CK Armii*, w: *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów...*, s. 79-93.

pa sufragana Karola Józefa Fischera, on zaś zamierzał przebywać w Jaśli- skach, co miało ułatwić zarząd diecezją w przypadku zamknięcia twierdzy przemyskiej. W dołączonym do odezwy dokumencie z 10.08.1914 r. przeka- zał też kapłanom władze na czas wojny i na wypadek odcięcia od Konsysto- rza³.

Natomiast w dniu 18.08.1914 r., bp Pelczar wydał kolejną odezwę do duchowieństwa, w której poinformował: „W ostatnich dniach zaszedł fakt niezmiernie wielkiej doniosłości; oto pod egidą naszego najszlachetniejszego Monarchy, a staraniem Koła polskiego powstaje w kraju Naczelny Komitet Narodowy i tworzą się legiony polskie, aby przy pomocy armii austro- węgierskiej wyzwolić braci naszych spod jarzma moskiewskiego. Słuszna zatem, abyśmy przyczynili się do ich wyswobodzenia. Obowiązek ten ciąży na całym społeczeństwie polskim, a więc także i na duchowieństwie, które zawsze odznaczało się prawdziwą i gorącą miłością Ojczyzny”. Dalej wzy- wał do poparcia wszelkimi środkami duchowymi i materialnymi tej idei oraz otoczenia opieką żołnierzy, ich rodzin i wszystkich potrzebujących a także zachęcał, aby kilku kapłanów zgłosiło się na kapelanów wojskowych⁴.

Z kolei w dniu 21.08.1914 r. wydał list pasterski z okazji śmierci pa- pieża Piusa X, w którym m.in. pisał o rozpętanej nad światem straszliwej burzy niosącej śmierć i pożogę. A następnie zaznaczył: „Nie lękajcie się zbytecznie o losy naszego narodu” i wskazywał na nadzieję płynącą z wiary. Równocześnie dodał: „Dziś nastąpiła dla naszego narodu chwila ważna, chwi- la walki o wyswobodzenie braci naszych spod moskiewskiego jarzma; po- trzeba zatem zbudzić w każdej duszy Chrystusa, czyli ożywić w sobie ducha wiary a zarazem ducha zgody, męstwa i poświęcenia”. Wzywał też do mo- dlitwy i pokuty równocześnie przytaczając słowa: „O Jezu ratuj naród mój i Twój, niech ten naród, za łaską Twoją wyswobodzony i odrodzony, będzie zawsze wiernym sługą Twoim”⁵.

Warto jeszcze dodać, że już w sierpniu 1914 r., bp Pelczar utworzył pierwszy Komitet dla niesienia pomocy ubogim w Przemyślu⁶.

³ *Władze delegowane na czas wojny, Przemyśl 10.08.1914*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” (dalej: KDP) 14(1914), z. 7-8, b. str.; J. S. PELCZAR, *Odezwa do Wielebnego Duchowieństwa z powodu wojny, Przemyśl 13.08.1914*, KDP 14(1914), z. 7-8, b. str.; S. MOMIDŁOWSKI, *Ś.p. Ksiądz Biskup Karol Józef Fischer, Sufragan przemyski*, KDP 31(1931), z. 10-11, s. 396.

⁴ *Odezwa do Duchowieństwa z dnia 18 sierpnia 1914 r.*, KDP 14(1914), z. 7-8, s. 425.

⁵ J. S. PELCZAR, *List pasterski z okazji śmierci Ojca św. Piusa X, 21.08.1914*, KDP 14(1914), z. 7-8, s. 419-425.

⁶ K. J. FISCHER, *List pasterski na Wielki Post roku 1915*, KDP 15(1915), dodatkowa odbitka; *Mowa Arcypasterza Józefa Sebastiana Pelczara „O zadaniach Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku*

W połowie września 1914 r., w czasie zagrożenia oblężeniem miasta, bp Pelczar opuścił Przemyśl i początkowo rezydował w Jaśliskach. Jednak w wyniku dalszego naporu wojsk rosyjskich opuścił diecezję i przez Zakopane i Wiedeń udał się do Rzymu, gdzie dotarł w grudniu 1914 r. Tam usilnie zabiegał o sprawy Ojczyzny, m.in. prosił papieża Benedykta XV o publiczne zabranie głosu w sprawie Polski. W drodze powrotnej rządcą przemyski zatrzymał się w Wiedniu, gdzie starał się wyjednać u rządu pomoc dla diecezji. Następnie przebywał w Krakowie podejmując współpracę z bp. Adamem Stefanem Sapietą i jego Książęco-Biskupim Komitetem Rantunkowym w celu pomocy materialnej dla diecezji⁷.

W lutym 1915 r. bp Pelczar napisał z Krakowa kolejną odezwę do duchowieństwa, w której czytamy: „W liście na początku wojny zaznaczyłem, że idzie nie tylko o całość i honor monarchii austro-węgierskiej, ale także o przyszłość Polski i o interesa katolickie. Upłynęło sześć miesięcy, a wojna nie tylko nie ustała, ale sroży się coraz groźniej i coraz większe zrządza spustoszenia [...] Nie trzeba wpadać w zwątpienie co do przyszłości Polski, ani z optymizmu przerzucać się w pesymizm, do czego Polacy tak są pochopni. Ufajmy, że miłosierdzie Boże, przyjmując nasze cierpienie jako pokutę za nasze i ojców naszych grzechy, okaże się nad narodem naszym i wskrzesi Polskę do nowego życia, przyczem jako pomocnika w tym dziele użyje najszlachetniejszego naszego Monarchy. Natomiast niech nikt nie wierzy zwodniczym obietnicom, którymi nas łudzą nieprzyjaciele nasi, ani marzy o Polsce z łaski prawosławia i masonerii. Broń nas Boże od Polski zatrutej jadem odszczepieństwa i nihilizmu rosyjskiego, czy masonerii francuskiej i angielskiej. My chcemy Polski, ale Polski katolickiej, przywiązanej do Kościoła i do Stolicy św., Polski wiernej wzniosłym swoim ideałom i tej wielkiej misji, jaką wzięła od Boga, by niosła wiarę i cywilizację katolicką na Wschód; a taką może być Polska jedynie w związku z katolicką monarchią austro-węgierską. Nie godzi się sprzeniewierzać zasadom katolickim i słuchać tej przewrotnej rady: Z Bogiem lub bez Boga wiedzie do Polski droga, choćby nam obiecywano Polskę od morza do morza”. Dalej wspominał o walkach legionów polskich i wzywał do modlitwy i pokuty oraz podjęcia szerokiej akcji charytatywnej⁸.

Gdy w maju 1915 r. część diecezji została wyswobodzona, bp Pelczar zamieszkał w Jaśle a po zajęciu Przemyśla przez wojska austriackie i niemieckie powrócił do miasta w dniu 12.06.1915 r. Wówczas też założył diecezjalny komitet pomocy dla najbiedniejszej ludności i zarządził składkę

Katolicko-społeczny”, KDP 18(1918), z. 2, s. 21; *Działalność Rady parafialnej Związku katolicko-społeczny w Przemyślu*, KDP 19(1919), z. 3-4, s. 66-70.

⁷ J. S. PELCZAR, *Wielebnemu Duchowieństwu swej diecezji błogosławieństwo pasterskie i pozdrowienie w Panu*, Kraków 17.02.1915, KDP 15(1915), z. 1-2, s. 1-3.

⁸ Tamże.

we wszystkich parafiach na ten cel. Organizacja ta początkowo była filią komitetu krakowskiego, ale z czasem stawała się coraz bardziej samodzielna. Niedługo później powołał także diecezjalny komitet dla opieki nad sierotami. W kolejnych latach często apelował o wsparcie działalności obu komitetów⁹.

Ponadto często zachęcał do podejmowania innej działalności na rzecz narodu polskiego. Już 22.06.1915 r. wydał odezwę do duchowieństwa, w której zachęcał do dalszej wyteźzonej pracy duszpasterskiej i charytatywnej¹⁰. Z kolei na dzień 21.11.1915 r. zarządził uroczyste nabożeństwo dla uproszenia miłosierdzia Bożego dla Polski oraz wezwał do dalszej pomocy potrzebującym. Była to odpowiedź na wezwanie papieża i wspólny apel biskupów z trzech zaborów wystosowany w dniu 15.08.1915 r., który podpisał także bp Pelczar. W 1915 r. napisał też broszurę pt. *Wezwanie do pracy nad duchowym odrodzeniem narodu polskiego*, która została wydana czterokrotnie i obiegnęła całą Polskę.

W liście pasterskim na Wielki Post 1916 r. ponownie przestrzegał przed niebezpieczeństwami ze strony masonerii zachodniej oraz ideami płynącymi z prawosławia i socjalizmu; wzywał do modlitwy i wierności wierze katolickiej. Równocześnie wskazywał, że wojna obudziła w narodzie pragnienie odbudowania gmachu ojczystego, ale przestrzegał przed błędnymi koncepcjami ustroju państwa a idee niepodległościowe nadal opierał na monarchii Habsburgów¹¹.

W dniu 24.11.1916 r., w mowie wygłoszonej na nabożeństwie żałobnym po śmierci cesarza Franciszka Józefa I, bp Pelczar podkreślał katolicki charakter rządów monarchy i jego troskę o Polaków przed wojną i w jej trakcie, wymieniając m.in. utworzenie legionów polskich i manifest 5 listopada¹².

Z kolei w liście pasterskim na Wielki Post 1917 r. ponownie pochwalił manifest 5 listopada. Pisał także o cierpieniu, z którego może wypłynąć odrodzenie narodu, brak jednak innych odniesień do niepodległości¹³. Na początku tego roku podpisał też wspólny list pasterski biskupów au-

⁹ *Uwiedomienie o utworzeniu Komitetu ratunkowego diecezjalnego*, KDP 15(1915), z. 2, s. 3; *Przynaglenie do zarządzenia składki dla zasilenia Komitetu ratunkowego diecezjalnego*, KDP 18(1918), z. 1, s. 13; *Mowa Arcypasterza Józefa Sebastiana Pelczara „O zadaniach Bractwa N. P. Maryi...”, s. 21; Wezwanie do składania sprawozdań o akcji ratunkowej zainicjowanej przez Komitet Biskupi*, KDP 18(1918), z. 2, s. 26; *Działalność Rady parafialnej Związku...*, s. 66; S. MOMIDŁOWSKI, *Ś.p. Ksiądz Biskup Karol Józef Fischer...*, s. 397.

¹⁰ J. S. PELCZAR, *Odezwa do duchowieństwa o obecnej sytuacji*, KDP 15(1915), z. 2, s. 2.

¹¹ *List pasterski bp. J. S. Pelczara*, KDP 16(1916), z. 1, s. 6-10.

¹² *Mowa żałobna bp. J. S. Pelczara*, KDP 16(1916), z. 12, s. 142-144.

¹³ *List pasterski bp. J. S. Pelczara*, KDP 17(1917), z. 1, s. 1-5.

striackich w którym zachęcano, aby mimo obecnych trudnych czasów zachować wiarę w Boga i nie poddawać się bezbożnym prądom ideowym. Wspomniano również, że Polska na nowo powstała do życia i zapewniano, że powstanie nowa odrodzona Austria¹⁴.

W dniu 12.05.1917 r., bp Pelczar zredagował, po ustaleniach z innymi biskupami, wspólne Wskazania Biskupów Galicyjskich dla duchowieństwa w sprawie Ligii Kobiet. Zaznaczono w nich, że organizacja ta, która miała wspierać legistów i ich rodziny, obecnie zajęła się mocno polityką, a jej ideologia jest związana z socjalistami i hasłami radykalnymi oraz wrogimi Kościołowi i wierze katolickiej. Dlatego przestrzegano przed tymi zagrożeniami, zachęcając zaangażowane kobiety katolickie, aby przeszły do Związku Niewiast Katolickich z centralą w Krakowie¹⁵.

Natomiast w „Kronice Diecezji Przemyskiej” z października 1917 r. wydrukowano orędzie bp. Pelczara do duchowieństwa diecezji przemyskiej pt.: *Wskazówki na dobę obecną*, w którym m.in. pisał: „Dla narodu naszego nastąpiła chwila przełomowa, od której jego przyszłość zależy. Mamy w Bogu nadzieję, że Polska do nowego życia jako niepodległe królestwo powstanie. [...] słuszną zatem byśmy dla jej odrodzenia wszystkie wyteżyli siły, mając ducha jednego i serce jedno”. Dalej wskazywał na rozbitcie w społeczeństwie, niezgodę i walkę różnych stronnictw. Dlatego m.in. wzywał duchowieństwo do jedności, wierności zasadom katolickim i Kościołowi oraz przestrzegał przed niewłaściwym zaangażowaniem politycznym czy społecznym, szczególnie przed łączeniem się ze stronnictwami o poglądach radykalnymi i socjalistycznymi. Zdecydowanie też napiętnował ideę utworzenia Polski na wzór republiki lub we współpracy z masonerią. Stąd apelował: „W tej sytuacji niechaj katolicy świeccy wraz z duchowieństwem wołają głośno, że chcą Polski wolnej, niepodległej, zjednoczonej i silnej, ale przy tym na wskroś katolickiej”. Uzasadniał również, że niepodległość należy zabezpieczyć przez związek z monarchią Habsburgów, przy zachowaniu całkowitej niepodległości¹⁶.

Ponadto w październiku 1917 zarządził w diecezji nabożeństwa z okazji setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, które miały być połączone z przemową o prawdziwej miłości ojczyzny oraz modlitwy o zmiłowanie Boże nad narodem. W 1917 r. wziął także udział w spotkaniu Episkopatu polskiego w Warszawie, gdzie podjęto temat niepodległości ojczyzny i jej kształtu¹⁷.

¹⁴ *List pasterski biskupów Galicji*, KDP 17(1917), z. 2, s. 30-32.

¹⁵ *Wskazania Biskupów Galicyjskich dla duchowieństwa w sprawie Ligii Kobiet*, KDP 17(1917), z. 6, s. 50.

¹⁶ S. KRZYWIŃSKI, *Działalność duszpasterska św. Józefa Sebastiana Pelczara*, Przemysł 2003, s. 248-249.

¹⁷ *Mowa Arcypasterza Józefa Sebastiana Pelczara „O zadaniach Bractwa N. P. Maryi...”, s. 23.*

Z kolei w ogłoszonym w styczniu 1918 r. liście pasterskim na Wielki Post wzywał do męstwa w wierze i ofiarowania wszystkiego Chrystusowi. Natomiast nie nawiązywał mocno do sytuacji wojennej i politycznej, jedynie zachęcał, aby z Bogiem złączyć śmierć bliskich i inne nieszczęścia¹⁸.

Jednak już w tym miesiącu, akcenty niepodległościowe pojawiły się wyraźnie w idei odnowienia Związku Katolicko-Społecznego połączonego jeszcze w 1910 r. z Bractwem Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej. Ponieważ w czasie wojny, jego działalność została znacznie ograniczona a w wielu miejscach przerwana, dlatego w dniu 4.01.1918 r. bp Pelczar zaapelował o odrodzenie tego stowarzyszenia w każdej parafii i zarządził jego reorganizację. Motywował to m.in. „potrzebą w tej przełomowej dla narodu chwili”, wskazywał też na niebezpieczne prądy idące zarówno z zachodu, jak i ze wschodu. Zadaniem związku miała być praca na szerokim polu religijnym, społecznym i charytatywnym. Protektorem organizacji został bp Pelczar a jego zastępcą bp Fischer. Już 2.02.1918 r. odbyło się w Przemyślu walne zebranie tego stowarzyszenia, podczas którego bp Pelczar wygłosił mowę. Przybliżył w niej cele związku i zaznaczył, że motywem do jego odnowienia jest ciężkie położenie Kościoła i narodu oraz wskazywał na zagrożenia, jakie wynikają z błędnych prądów masonerii i rewolucji komunistycznej i zagrażają obecnie wierze i porządkowi społecznemu m.in. wskazywał na dążenia do obalenia monarchii i zaprowadzenia republiki lub komunizmu i anarchii. Wzywał do przeciwstawienia się tym prądom dla ratowania Kościoła i narodu. W przemówieniu tym powiedział również: „Z łaski Bożej wschodzi nad ziemią polską słońce swobody, zwiastujące lepszą przyszłość dla Polski niepodległej i da Bóg zjednoczonej; ale blask tegoż przyćmiewają liczne chmury – to nienawiść naszych wrogów, a przy tem nasza nieroztropność i nasza niezgoda”. Wskazywał, że istnieje konieczność naprawienia i zmiany stosunków społecznych, ale z poszanowaniem wiary i zasad chrześcijańskich. W kolejnych miesiącach mocno akcentowano konieczność powstania tej organizacji, a w sierpniu 1918 r. bp Pelczar wydał specjalny list pasterski w tej sprawie¹⁹.

¹⁸ J. S. PELCZAR, *List pasterski na Wielki Post Roku Pańskiego 1918*, KDP 18(1918), z. 1, s. 1-6.

¹⁹ *Orędzie do Duchowieństwa w sprawie reorganizacji Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z niem Związku katolicko-społecznego*, KDP 18(1918), z. 1, s. 14-15; *Poprawiony Statut Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i Związku katolicko-społecznego*, KDP 18(1918), z. 1, s. 15-18; *Mowa Arcypasterza Józefa Sebastiana Pelczara „O zadaniach Bractwa N. P. Maryi...”, s. 21-25; Wskazówki do założenia względnie zreorganizowania Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z niem Związku katolicko-społecznego*, KDP 18(1918), z. 2, s. 25; *Przynaglenie do tworzenia rad parafialnych i dekanalnych Związku katolicko-społecznego i połączonego z nim Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej*, KDP 18(1918), z. 4-5, s. 79; J. S. PELCZAR, *List pasterski*

Podobne motywy kierowały decyzją bp. Pelczara, który od marca 1918 r. wzywał do zakładania Sodalicji Mariańskich w szkołach i parafiach²⁰.

Jak można zauważyć, w kolejnych miesiącach 1918 r., w przemowach i zarządzeniach biskupa coraz mocniej przebiegała idea Polski niepodległej i samodzielnej, a równocześnie troską o ustrój i kształt przyszłego państwa. Tematy te pojawiły się m.in. w zarządzeniu modlitw na niedzielę po dniu 3 maja²¹. Podobnie w wydrukowanym w „Kronice Diecezji Przemyskiej” z 8.05.1918 r. referacie bp. Pelczara pt.: *Prześladowanie Unitów w Chełmszczyźnie i na Podlasiu*, w którym autor już na wstępie sprzeciwiał się przyznaniu Chełmszczyzny nowo powstającej Ukrainie i szeroko poruszył temat kształtu i ustroju niepodległej Polski²².

Natomiast we wspomnianym już liście pasterskim dotyczącym odnowienia Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i Związku katolicko-społecznego z sierpnia 1918 r. m.in. pisał o tym, że wojna przyniosła odmianę losu narodu, bo Rosja została pokonana a władcy państw centralnych postanowili wskrzesić wolne i niepodległe Królestwo Polskie. Równocześnie apelował, by nowa Polska pozostała wierna Bogu i Jego zasadom, o co należy się modlić i zabiegać, do czego powołał wspomnianą organizację. Ponownie wskazywał też na niebezpieczeństwo masońskie, socjalistyczne, komunistyczne i anarchię a także prądy lewicowe w ruchu ludowym. Dlatego wzywał do budowania nowej rzeczywistości w duchu Chrystusowym. Wyznaczał też zadania dla kapłanów: „na polu narodowym i politycznym, przyczyniać się do tego, aby w społeczeństwie polskim był duch religijny, dobry obyczaj i postęp zbawczy; by też była prawdziwa miłość Ojczyzny, zgoda wszystkich stanów i jedność wszystkich stronnictw w rzeczach dla narodu żywotnych. Wprawdzie Związek katolicko-społeczny nie miesza się bezpośrednio do walk politycznych, ale mimo to ma on czuwać,

o odnowieniu Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z niem Związku katolicko-społecznego, KDP 18(1918), z. 8, s. 125-131.

²⁰ *Odezwa do XX. Katechetów gimnazjów, seminariów nauczycielskich i szkół wydziałowych o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla uczniów*, KDP 18(1918), z. 3, s. 39; *Instrukcja o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla uczniów*, KDP 18(1918), z. 3, s. 39-47; *Sprawozdanie ze zjazdu Księży Katechetów szkół średnich i wydziałowych w diecezji przemyskiej o. ł.*, KDP 18(1918), z. 4-5, s. 66-76; *Odezwa Ordynariatu o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla młodzieży wiejskiej i małomiejskiej*, KDP 18(1918), z. 6-7, s. 90-91; *Instrukcja dla zakładania Sodalicji Młodzieży wiejskiej męskiej*, KDP 18(1918), z. 6-7, s. 91-96; *Statut Sodalicji Mariańskiej Młodzieńców*, KDP 18(1918), z. 6-7, s. 96-100.

²¹ *Wezwanie do odprawienia uroczystego nabożeństwa błagalnego 5 maja czyli po święcie N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej*, KDP 18(1918), z. 3, s. 47-48.

²² J. S. PELCZAR, *Prześladowanie Unitów w Chełmszczyźnie i na Podlasiu*, KDP 18(1918), z. 4-5, s. 55-66.

aby polityka szła torami katolickimi i aby do wszystkich rad czy instytucji lub sejmów wybierano ludzi rozumnych, prawych, o dobro powszechne dbałych, do Kościoła i Ojczyzny szczerze przywiązanych”²³. Wraz z listem, po raz kolejny udzielił wskazówek dotyczących tej organizacji; co powtórzył także na kongregacji dziekańskiej w dniu 20 sierpnia²⁴.

Wobec już bardzo wyraźnej wizji wolnej Polski, bp Pelczar podpisał wraz z innymi biskupami Galicji Orędzie wydane dnia 1.11.1918 r. Biskupi pisali w nim m.in. „Jakże wielkie i cudowne rzeczy dzieją się przed oczami naszymi. Do czego wzdychali ojcowie i matki nasze, co się śniło w snach, jako niedościgłe marzenie, staje się rzeczywistością, na co patrzą oczy nasze. Ojczyzna nasza, Polska, cała, zjednoczona z trzech zaborów, powstaje. [...] z morza krwi i łez, jakie ta straszna wojna wytoczyła, wyprowadza Bóg nasz naród ze stuletniej niewoli ku swobodzie i wolności. Najgroźniejsi nasi wrogowie wypędzili sami wszechpotężną Rosję z granic naszych i pograżyli ją w odmęt bratobójczej walki wewnętrznej, a potem rozpadły się same te państwa...”. Dalej apelowano o Polskę zbudowaną na prawie Bożym i wierną Bogu i Kościołowi, wzywano do zgody narodowej ponad partyjnymi podziałami, przestrzegano przed wszelkimi rozruchami i zachęcano, aby całe społeczeństwo pomagało nowym władzom w Warszawie w tworzeniu Bożego porządku i zakończono wezwaniem: „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie”²⁵. Przy okazji tego orędzia bp Pelczar wydał oddzielne wskazania dla duchowieństwa wzywając do modlitwy i pracy nad wyznaczonymi celami²⁶.

Opisane powyżej działania bp. Pelczara, scharakteryzował po jego śmierci bp Fischer, słowami: „był to wierny syn Kościoła i wierny syn Ojczyzny. Z nieustraszoną odwagą przed zmartwychwstaniem Polski bronił jej od krzywd, które jej wyrządzano”²⁷.

1. 2. Działalność bpa Karola Józefa Fischera

Omawiając działalność niepodległościową duchowieństwa diecezji przemyskiej z kolei należy wspomnieć o osobie biskupa pomocniczego Karola Józefa Fischera. Hierarcha ten, zgodnie z ustaleniami pozostał w twierdzy przemyskiej, by tutaj kierować diecezją i przebywał tam przez cały

²³ J. S. PELCZAR, *List pasterski o odnowieniu Bractwa N. P. Maryi...*, s. 125-131.

²⁴ *Wskazówki dla Rządców parafii co do odnowienia Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku katolicko-społecznego*, KDP 18(1918), z. 8, s. 132-133; *Sprawozdanie z XIV-tej Kongregacji XX. Dziekanów*, KDP 18(1918), z. 9, s. 143-149.

²⁵ *Orędzie Episkopatu z 1.11.1918*, KDP 18(1918), z. 10-11, s. 181-184.

²⁶ *Orędzie do Duchowieństwa o zadaniach tegoż w obecnej chwili*, KDP 18(1918), z. 10-11, s. 184-185.

²⁷ K. J. FISCHER, *Wielebnemu Duchowieństwu świeckiemu i zakonnemu i Wiernym diecezji przemyskiej, Przemyśl 1924*, KDP 24(1924), z. 5, s. 71.

okres oblężenia. W tym czasie mocno troszczył się o sprawy duchowe m.in. zarządził codzienne nabożeństwo różańcowe w katedrze, podczas którego często przemawiał podtrzymując na duchu wiernych. Ponadto zabiegał o pomoc materialną dla potrzebujących, stał na czele komitetu ratunkowego a także został opiekunem i obrońcą ludności a także szeregowego wojska. Bronił również ludności przed szykanami władz wojskowych, piętnował złe zachowania wojska, domagał się sprawiedliwego rozdziału żywności, organizował posługę duchową dla rannych i odwiedzał szpitale. Zaangażował się także w redagowanie wychodzącego w twierdzy czasopisma „Ziemia Przemyska”, gdzie w krótkich artykułach podtrzymywał ducha ludności²⁸.

Przebywając w oblężonej twierdzy, bp Fischer skierował do uwięzionych z nim wiernych, list pasterski na Wielki Post 1915 r. Pisał w nim m.in. „Wojna dzisiejsza może w przyszłości przynieść dobra Ojczyźnie naszej, ale to nie odejmuje jej grozy. Oblężenie miasta i twierdzy nęka nas, wojna przedłuża się. Nie upadajmy jednak na duchu i nie popadajmy w zwątpienie. Nie upadajcie na duchu wy, Kochani żołnierze. Pomni przysięgi na wierność, którą złożyliście ukochanemu Cesarzowi i Królowi naszemu, i pomni obowiązków swych wobec Ojczyzny. [...] Jeśli więc kto życie swoje daje za braci swoich, za Naród, za Ojczyznę, za sprawę Bożą, okazuje dowodnie, że z całego serca miłuje Boga i gorąco miłuje bliźniego”. W podobnym duchu skierował też słowa do pozostałych wiernych wzywając równocześnie do modlitwy, postu i nawrócenia, aby w ten sposób przyczynić się do odmiany losu własnego i Ojczyzny. W piśmie tym mocno akcentował także potrzebę działalności charytatywnej²⁹.

Sufragan przemyski pozostał w Przemyśle po upadku twierdzy, podczas okupacji rosyjskiej, nadal broniąc ludności i spraw Kościoła i jak zaznaczył ks. Stefan Momidłowski w kazaniu pogrzebowym: „Bp Fischer w okresie panowania Rosjan był stróżem nieugiętym godności katolicyzmu i polskości”³⁰. Trudne chwile przeżył on m.in., gdy do Przemyśla miał przybyć car Mikołaj II. Zastanawiano się wówczas jak go przyjąć, gdyby chciał odwiedzić katedrę, bo uważano, że nie jest on prawowitym władcą a poza tym jest prawosławnym. Podczas narady z Kapitułą bp Fischer podjął decyzję, że postąpi tak, by nie narazić na szwank godności katolicyzmu oraz biskupa katolickiego i polskiego, nawet jeśli za to czekały go przykrości; ostatecznie car do katedry nie przybył³¹.

²⁸ *Działalność Rady parafialnej Związku...*, s. 66; S. MOMIDŁOWSKI, *Ś.p. Ksiądz Biskup Karol Józef Fischer...*, s. 396-397.

²⁹ K. J. FISCHER, *List pasterski na Wielki Post roku 1915*, KDP 15(1915), dodatkowa odbitka.

³⁰ *Mowa wygłoszona podczas nabożeństwa żałobnego przez Ks. Prałata Momidłowskiego na pogrzebie śp. Ks. Biskupa Karola Józefa Fischera*, KDP 31(1931), z. 10-11, s. 410.

³¹ Tamże; S. MOMIDŁOWSKI, *Ś.p. Ksiądz Biskup Karol Józef Fischer...*, s. 397.

W dniu odbicia Przemyśla przez wojska austriackie i niemieckie, bp Fischer udał się do władz m.in. z prośbą o pozwolenie na dzwonienie dzwonami argumentując, że w ten sposób chce pokrzepić ludzkie serca³². Przez cały dalszy czas mocno angażował się zarówno na polu duszpasterskim, jaki i w pomoc ludności w założonych przez bp. Pelczara komitetach pomocy oraz indywidualnie³³.

Należy też wyraźnie zaznaczyć, że bp Fischer był gorącym patriotą, czemu dawał wyraz w swoich wystąpieniach a szczególnie kazaniach, nawiązując m.in. do polskich świętych i wydarzeń z historii narodu. Tęsknił do niepodległej Polski, która jak mówił byłaby „matką dla wszystkich swoich dzieci” i często używał określenia „ukochana Ojczyzna”. Natomiast zdecydowanie sprzeciwiał się wszelkim prądom i ideom wywrotowym³⁴.

2. Niektóre płaszczyzny działalności kapłanów

Po przedstawieniu postawy biskupów przemyskich, zwróćmy teraz uwagę na niektóre płaszczyzny działalności kapłanów, które wpisały się w dzieło odzyskania niepodległości.

Pierwsza z nich to bezpośredni udział w działaniach wojskowych. Duchowni pełnili, więc funkcję kapelanów w legionach polskich i armii austriackiej. I tak, kapelanami legionów polskich byli m.in. ks. Franciszek Łuszczki, ks. Józef Panaś i ks. Stanisław Żytkiewicz³⁵. Natomiast kapelanami w wojsku austriackim, w różnym okresie czasu, byli: ks. Władysław Bachota, ks. Wincenty Boczar, ks. Franciszek Bolek, ks. Czesław Broda, ks. Stanisław Capecki, ks. Józef Chmurowicz, ks. Józef Czach, ks. Władysław Czech, ks. Jan Dykiel, ks. Maciej Fus, ks. Stanisław Gawęł, ks. Henryk Grębski, ks. Józef Jałowy, ks. Józef Jandziszak, ks. Franciszek Juszczyk, ks. Jan Keller, ks. Jan Kolanko, ks. Antoni Kosiba, ks. Piotr Kuźnar, ks. Piotr Niezgoda, ks. Józef Pączka, ks. Jan Pelczarski, ks. Franciszek Pinda, ks. Jan Raniżewski, ks. Ignacy Sikora, ks. Jan Siłka, ks. Stanisław Sinkowski, ks. Stanisław Stępień, ks. Stanisław Szpunar, ks. Jakub Szypuła, ks. Jan Telma,

³² S. MOMIDŁOWSKI, *Ś.p. Ksiądz Biskup Karol Józef Fischer...*, s. 397.

³³ Tamże, s. 397-398; *Mowa wygłoszona podczas nabożeństwa żałobnego przez Ks. Prałata Momidłowskiego...*, s. 410.

³⁴ S. MOMIDŁOWSKI, *Ś.p. Ksiądz Biskup Karol Józef Fischer...*, s. 397-401; *Mowa wygłoszona podczas nabożeństwa żałobnego przez Ks. Prałata Momidłowskiego...*, s. 407-412.

³⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (dalej: AAP), b. sygn., Tabele służbowe kapłanów; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 15(1915), z. 3, s. 33; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 6-7, s. 123; J. PLATAJS, *Polscy kapelani Kościołów chrześcijańskich – ofiary NKWD*, w: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. KŁACZKOW, W. ROZYNKOWSKI, Toruń 2012, s. 50.

ks. Stanisław Warchołowski (przebywał w niewoli rosyjskiej), ks. Stanisław Wawrzekiewicz, ks. Jan Wawszczak, ks. Franciszek Witeszczak, ks. Ludwik Witkiewicz, ks. Stanisław Wolanin, ks. Michał Ziajka, ks. Józef Żelaznowski i ks. Antoni Żołnierczyk³⁶.

Ponadto znaczna grupa duchownych pełniła funkcję opiekunów polowych (tzw. kuratów). Wśród nich byli: ks. Wincenty Boczar, ks. Czesław Broda, ks. Stanisław Capecki (przebywał w niewoli włoskiej), ks. Józef Chmurowicz, ks. Józef Czach, ks. Andrzej Cząstka, ks. Marian Czech, ks. Franciszek Czyżewski, ks. Jan Dykiel, ks. Stanisław Gaweł (trzy lata w niewoli), ks. Henryk Grębski, ks. Józef Jałowy, ks. Józef Jandziszak, ks. Franciszek Juszczyk, ks. Jan Keller, ks. Jan Kolanko, ks. Piotr Kuźnar, ks. Jan Lasek (przebywał w niewoli rosyjskiej), ks. Franciszek Lonc, ks. Władysław Matyka, ks. Ludwik Paluch, ks. Walenty Pączek (przebywał w niewoli włoskiej), ks. Józef Pączka, ks. Leon Pinda, ks. Jan Pelczarski, ks. Jan Raniżewski, ks. Alojzy Rusar, ks. Stanisław Rybak, ks. Jan Siłka, ks. Stanisław Stępień, ks. Jakub Szypuła, ks. Feliks Ślepecki, ks. Jan Telma, ks. Stanisław Warchołowski, ks. Jan Wawszczak, ks. Józef Welc (przebywał w niewoli rosyjskiej), ks. Ludwik Witkiewicz, ks. Stanisław Władyka, ks. Stanisław Wolanin, ks. Michał Ziajka, ks. Stanisław Zieliński, ks. Tomasz Żarów³⁷. Niektórzy z nich zostali następnie kapelanami wojskowymi.

Oprócz kapelanów i kuratów opiekę duszpasterską nad wojskiem sprawowali w różnym okresie także inni kapłani pracujący w parafiach. Odprawiali oni nabożeństwa dla wojska, sprawowali sakramenty i podtrzymywali na duchu, np. gdy w 1914 r. przez wieś Niewistka przechodziły idące na front oddziały, poproszono o otwarcie kościoła a księża do późna w nocy spowiadali żołnierzy, natomiast proboszcz w Ołpinach ks. Marcin Nikodem

³⁶ AAP, b. sygn., Tabele służbowe kapłanów; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 15(1915), z. 3, s. 28; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 1, s. 20; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 4-5, s. 83; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 6-7, s. 124; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 10-11, s. 188; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 12, s. 212-213; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 19(1919), z. 1-2, s. 51; J. K., *Śp. Ks. Jan Dykiel*, KDP 32(1932), z. 10-11, s. 376; J. WACŁAWSKI, *Śp. Ks. Jan Wawszczak*, KDP 35(1935), z. 11-12, s. 178.

³⁷ AAP, b. sygn., Tabele służbowe kapłanów; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 15(1915), z. 3, s. 33; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 6-7, s. 124; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 9, s. 179; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 10-11, s. 187; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 19(1919), z. 1-2, s. 51; J. WACŁAWSKI, *Śp. Ks. Jan Wawszczak...*, s. 178.

w czasie toczonych w okolicy bitew z narażeniem życia zaopatrywał rannych. Kapłani parafialni objęli też opieką duchową tzw. obronę krajową i służby pomocnicze oraz żandarmerię i jeńców wojennych³⁸.

Ponadto niektórzy duchowni zaangażowali się w pomoc powstającym legionom polskim. Między innymi w 1914 r. proboszcz z Jedlicza ks. Edward Janicki został wybrany prezesem powstałego w Krośnie komitetu dla utworzenia legionów polskich i razem z innymi podpisał odezwę do ludności powiatu o poparcie i wstępowanie do tej formacji. W związku z tym, po opanowaniu terenu przez Rosjan musiał uciekać z parafii. W czasie ponownego wejścia wojsk rosyjskich został aresztowany i skazany na wywózkę na Sybir, wcześniej jednak przewieziony do Lwowa, gdzie zmarł 28.03.1915 r. Także proboszcz w Strzyżowie ks. Stanisław Kwieciński był prezesem polskiej organizacji wojskowej w tym mieście. Po zajęciu miasta przez Rosjan w 1914 r. poszukiwany musiał opuścić parafię, a po powrocie w 1915 r. nadal prowadził szeroką działalność niepodległościową³⁹. Komitet wspierania legionów zawiązał się również w Rymanowie, a wsparli go, przebywający wówczas w Klimkówce, ks. Jan Balicki profesor Seminarium Duchownego w Przemyślu i ks. Jan Wais profesor Uniwersytetu Lwowskiego⁴⁰.

Szerokim polem działania kapłanów była zwyczajna praca duszpasterska obejmująca m.in. nabożeństwa, sprawowanie sakramentów, kaznodziejstwo i katechizację.

W czasie wycofywania się wojsk austriackich pojawiała się panika i niepewność, co do postawy nadchodzących wojsk rosyjskich, podsycana jeszcze przez Austriaków pogłoskami o okrucieństwach Rosjan wobec kapłanów. Mimo to tylko niektórzy księża opuścili parafie, większość natomiast pozostała ze swoimi wiernymi i stali się, jak pisał bp Pelczar, „aniołami opiekuńczymi dla swoich miast i wiosek”⁴¹.

Należy tu podkreślić także akcenty patriotyczne poruszane w nabożeństwach, w kazaniach i na katechezie, o co apelował bp Pelczar, aby w ten sposób kształtować właściwe postawy ludności⁴². Urządzano również nabo-

³⁸ *Zmiany na stanowiskach i urządach duchownych*, KDP 15(1915), z. 3, s. 25, 28; J. HUBKA, *Z czasów Wielkiej Wojny. Pamiętnik nie kombatanta*, Lwów 1937, s. 12; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Marcin Nikodem*, KDP 29(1929), z. 10-11, s. 186-187; P. SZLANTA, „Pod gasnącą gwiazdą Habsburgów”. *Doświadczenie frontu wschodniego polskich żołnierzy CK Armii*, w: *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów...*, s. 82-83.

³⁹ [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Stanisław Kwieciński*, KDP 38(1938), z. 8-9, s. 285-288.

⁴⁰ S. MOMIDŁOWSKI, *Ksiądz Jan Balicki (1869-1948)*, w: *Chrześcijananie*, t. 16, red. B. BEJZE, Warszawa 1985, s. 96.

⁴¹ J. S. PELCZAR, *Odezwa do duchowieństwa o obecnej sytuacji*, KDP 15(1915), z. 2, s. 2.

⁴² *Do duchowieństwa*, KDP 15(1915), z. 6, s. 78.

żeństwa i modlitwy o pokój i wolność ojczyzny, a od 1915 r. na polecenie papieża, modlitwy o pokój odprawiać miano we wszystkich kościołach, po każdej Mszy św.⁴³ Przykładowo wymienić można nabożeństwo błagalne z procesją do kościółka w Klimkówce, które w dniu 8.09.1914 r. urządził proboszcz ks. Jan Wolski, przy udziale przebywających tam w tym czasie ks. Jana Waisa, ks. Jana Balickiego i ks. Józefa Zajchowskiego⁴⁴ czy nabożeństwo za poległych powstańców listopadowych, które odbyło się w oblężonym Przemyślu w listopadzie 1914 r.⁴⁵

Kapłani przemyscy podjęli także pracę duszpasterską wśród uchodźców, m.in. w 1915 r. ks. Adam Pierzowicz wyjechał do obozu w Choceniu, aby pracować wśród wywiezionej tam ludności, a ks. Józef Antosz pełnił posługę w Hamburgu⁴⁶.

Szerokim polem pracy była działalność charytatywna. Wojna wywołała, bowiem jeszcze większe zubożenie ludności a ponadto duże migracje, z którymi wiązał się często brak środków do życia⁴⁷. W związku z tym, jak już wspomniano, powstały Komitety dla niesienia pomocy ubogim. Najpierw w twierdzy przemyskiej, a po powrocie bp. Pelczara, dwa komitety diecezjalne jeden dla ratowania biednej ludności, drugi dla opieki nad sierotami, które razem z Towarzystwami św. Wincentego a Paulo i innymi organizacjami udzielały pomocy potrzebującej ludności i żołnierzom. Przykładowo w czasie oblężenia Przemyśla działały cztery charytatywne kuchnie w mieście i jedna w Krasicy. W całej diecezji istniały ochronki dla dzieci i przytuliska dla pozbawionych domów, a na dworcach kolejowych stacje pomocy dla rannych żołnierzy⁴⁸.

W całą tę działalność zaangażowało się duchowieństwo diecezji. Między innymi, we władzach diecezjalnego Komitetu ratunkowego działali, obok bp. Pelczara, także bp K. Fischer, ks. Jakub Federkiewicz, ks. Teofil Chciuk, ks. Kazimierz Kotula, ks. Franciszek Czyżewski i ks. Wojciech Tomaka⁴⁹. Na czele Komitetu opieki nad sierotami stali ks. Władysław Sarna, ks. T.

⁴³ *Modlitwy o pokój*, KDP 15(1915), z. 3, s. 25.

⁴⁴ S. MOMIDŁOWSKI, *Ksiądz Jan Balicki (1869-1948)...*, s. 96.

⁴⁵ M. WERNER, *Ideologia i propaganda wojenna podczas oblężenia Twierdzy Przemyśl na łamach endeckiej „Ziemi Przemyskiej” (październik 1914-styczeń 1915)*, w: *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów...*, s. 198.

⁴⁶ *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 15(1915), z. 5, s. 74.

⁴⁷ T. KARGOL, *Gospodarka wojenna w Galicji w latach 1914-1918*, w: *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów...*, s. 105-117.

⁴⁸ K. J. FISCHER, *List pasterski na Wielki Post roku 1915*, KDP 15(1915), dodatkowa odbitka; *Mowa Arcypasterza Józefa Sebastiana Pelczara „O zadaniach Bractwa N. P. Maryi...*, s. 21.

⁴⁹ *Sprawozdanie z XIV-tej Kongregacji XX. Dziekanów...*, s. 144.

Chciuk⁵⁰. Szereg kapłanów podjęło się współpracy w tym dziele, m.in. ks. Ludwik Bikowski z Sambora⁵¹. Z kolei w Książęco-Biskupim Komitecie Ratunkowym w Krakowie diecezję przemyską reprezentował, mianowany przez bp. Pelczara – ks. Jan Mazanek, który jednak zmarł w 1915 r.⁵²

Oprócz tej ogólnodiecezjalnej działalności kapłani, podejmowali także szereg spontanicznych akcji charytatywnych wynikających z potrzeby chwili. W wielu parafiach powstały różne komitety pomocy, szpitale, przytuliska, sierocińce i schroniska, pomagano ewakuowanym, podejmowano współpracę z różnymi organizacjami. Taką działalność charytatywną podjęli m.in. profesor Seminarium Duchownego ks. Jan Balicki, proboszcz z Sambora ks. Ludwik Bikowski (m.in. był kuratorem szpitala), proboszcz w Rozwadowie ks. Michał Dukiet, proboszcz w Nowosielcach Kozickich ks. Józef Dziedzic, proboszcz w Bielinach ks. Wojciech Harmata, proboszcz w Krośnie ks. Antoni Koleński (założył komitet dla ratowania biednej ludności), proboszcz w Strzyżowie ks. Stanisław Kwieciński (zorganizował on komitet pomocy ofiarom wojny), proboszcz w Sanoku ks. Franciszek Matwijkiewicz (już w czasie okupacji rosyjskiej włączył się w działalność lokalnego „Komitetu Dobroczynności” i „Komitetu opieki nad rannymi”, pomagał ludności oraz otoczył opieką jeńców austriackich i kapłanów przebywających w sanockim więzieniu), proboszcz katedry w Przemyślu ks. Władysław Sarna (opiekował się ubogimi i uciekinierami) czy katecheta w Gorlicach ks. Bronisław Swieykowski (m.in. organizował pomoc dla potrzebujących i opiekował się chorymi w szpitalu miejskim i polowym), proboszcz w Więzownicy ks. Walenty Trojnar (pomagał w odbudowie zniszczonej wsi i prowadził akcję pomocy biednym⁵³).

⁵⁰ Tamże; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Władysław Sarna*, KDP 29(1929), z. 1-2, s. 35-36.

⁵¹ *Sprawozdanie z XIV-tej Kongregacji XX. Dziekanów...*, s. 146.

⁵² J. S. PELCZAR, *Wielebnemu Duchowieństwu swej diecezji błogosławieństwo pasterskie i pozdrowienie w Panu, Kraków 17.02.1915...*, s. 3; *Wezwanie do składania sprawozdań o akcji ratunkowej zainicjowanej przez Komitet Biskupi*, KDP 18(1918), z. 2, s. 26; J. S. PELCZAR, *List pasterski o odnowieniu Bractwa N. P. Maryi...*, s. 126.

⁵³ *W sprawie ratowania od głodu biednych mieszkańców miast przez mieszkańców wsi*, KDP 18(1918), z. 2, s. 26-28; *Przyjmowanie uczącej się młodzieży miejskiej na wakacje*, KDP 18(1918), z. 4-5, s. 81; *Sprawozdanie z XIV-tej Kongregacji XX. Dziekanów...*, s. 146; S. MOMIDŁOWSKI, *Ksiądz Jan Balicki (1869-1948) ...*, s. 97; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Franciszek Salezy Matwijkiewicz*, KDP 33(1933), z. 9, s. 326; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Michał Dukiet*, KDP 33(1933), z. 10-11, s. 379; [S.] M[OMIDŁOWSKI], *Śp. Ks. Józef Dziedzic*, KDP 19(1919), z. 8-12, s. 154; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Stanisław Kwieciński...*, s. 286; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Władysław Sarna...*, s. 35-36; *Śp. Ks. Ludwik Bikowski*, KDP 19(1919), z. 8-12, s. 162-163; T. WŁAZOWSKI, *Śp. Ks. Walenty Trojnar*, KDP 32(1932), z. 7-9, s. 270-272.

Ponadto, na apel bp. Pelczara, w wielu parafiach odnowiono Bractwo N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej i Związek Katolicko-Społeczny, w których zgodnie ze statutami na czele oddziałów parafialnych stali proboszczowie, a w skład rady diecezjalnej weszli księża dziekani⁵⁴.

Kapłani wspierali działalność charytatywną także poprzez indywidualne ofiary⁵⁵, jak również działalność Bractwa „Boni Pastoris” oraz założonego w 1915 r. przez bp. Pelczara Związku Mszalnego, których celem było m.in. wspieranie ochronek i przytulisk⁵⁶.

Wielu kapłanów występowało też w obronie ludności przed działaniami wojska i władz. Między innymi przed Rosjanami bronili parafian: proboszcz w Przewrotnem ks. Roman Bauer (został z tego powodu aresztowany i przebywał przez dwa miesiące w więzieniu w Biłgoraju), proboszcz przeworski ks. Leon Gondelowski (on też ukrywał w kościele dokumenty nauczycieli oraz szkolne), proboszcz w Besku ks. Stanisław Knap, proboszcz w Sanoku ks. Franciszek Matwijkiewicz, proboszcz w Birczy ks. Stanisław Okoński (został dotkliwie pobity przez żołnierzy, gdy udał się z interwencją do generała rosyjskiego) i katecheta w Gorlicach ks. Bronisław Swieykowski⁵⁷.

Inną płaszczyzną była działalność społeczna. W organizacjach społecznych i władzach lokalnych udzielali się m.in. proboszcz w Samborze ks. Ludwik Bikowski (działał w zarządzie miasta i innych organizacjach m.in. w towarzystwie rzemieślników i przemysłowców zrzeszonych w Gwieździe Samborskiej, bronił interesów Polaków i budził świadomość narodową, nadzorował działalność kilku sklepów i składnic chrześcijańskich; z powodu swej działalności został aresztowany przez okupantów rosyjskich), proboszcz z Jedlicza ks. Edward Janicki (był wicemarszałkiem rady powiatowej w Krośnie), proboszcz w Krośnie ks. Antoni Koleński, proboszcz w Strzyżowie ks. Stanisław Kwieciński, katecheta w Gorlicach ks. Bronisław

⁵⁴ ..., KDP 15(1915), z. 6, s. 80; *Poprawiony Statut Bractwa N. P. Maryi...*, s. 15-18; J. S. PELCZAR, *List pasterski o odnowieniu Bractwa N. P. Maryi...*, s. 125-131.

⁵⁵ *Wykaz składek na dotkniętych wojną*, KDP 15(1915), z. 3, s. 21; *Wykaz składek na cele religijne, dobroczynne i narodowe*, KDP 19(1919), z. 1-2, s. 13-25.

⁵⁶ *Sprawozdanie z czynności Wydziału Bractwa „Boni Pastoris” za czas od ostatniego Walnego Zgromadzenia, od dnia 9 lipca 1914 po koniec października 1919 r.*, KDP 19(1919), z. 8-12, s. 136-149.

⁵⁷ S. MOMIDŁOWSKI, *Ksiądz Jan Balicki (1869-1948) ...*, s. 97; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Franciszek Salezy Matwijkiewicz...*, s. 326; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Leon Gondelowski*, KDP 38(1938), z. 5, s. 206; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Roman Bauer*, KDP 33(1933), z. 12, s. 420; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Stanisław Knap*, KDP 30(1930), z. 6, s. 257; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Stanisław Okoński*, KDP 34(1934), z. 4, s. 137-138.

Swieykowski (w okresie inwazji rosyjskiej, gdy władze miejskie opuściły miasto, sprawował on funkcję burmistrza)⁵⁸.

Zgodnie z zaleceniami bp. Pelczara, niektórzy duchowni podjęli się tworzenia katolickich związków dla różnych grup zawodowych i społecznych, np. ks. W. Sarna działał w odnowionym w Przemyślu stowarzyszeniu do opieki nad służącymi⁵⁹.

Jeszcze inną płaszczyzną była działalność na polu oświatowym. Zalecał ją bp Pelczar w swoich wskazaniach, pismach i zarządzeniach oraz jako jeden z celów Związku katolicko-społecznego. Dlatego po przerwie spowodowanej przechodzeniem frontów, zaczęto odnawiać lub tworzyć nowe szkoły, ochronki, bursy, biblioteki i czytelnie. Wznowiono także wydawanie i rozpowszechnianie książek oraz czasopism. Kapłani pisali też artykuły, w których krzepili ducha religijnego i patriotycznego, m.in. wspomniany już ks. bp. K. Fischer czy ks. Jan Łabuda, profesor homiletyki w Seminarium Duchownym, który wydawał wraz z współpracownikami „Echo Przemyskie”. Natomiast ks. Józef Polit katecheta i nauczyciel śpiewu w szkołach przemyskich w 1917 r. z okazji rocznicy T. Kościuszki wydał śpiewnik pt. „Pieśni Kościuszkowskie” z silnymi akcentami patriotycznym. Kapłan ten układał również melodie do okolicznościowych pieśni narodowych a w 1917 r. urządził w Przemyślu koncert tych pieśni⁶⁰.

Kolejnym polem działania było bezpośrednio zaangażowanie polityczne. Jednak większość księży dystansowała się od tego, co było zgodne ze wskazaniem bp. Pelczara. Na polu tym udzielali się m.in. proboszcz w Birczy ks. Stanisław Okoński, ks. Józef Zajchowski (w okresie wojny był jednym z przedstawicieli Chrześcijańskiej Demokracji w Naczelnym Komitecie Narodowym powołanym w sierpniu 1914 r. w Krakowie)⁶¹. Większość kapłanów popierała poglądy konserwatywne i lojalistyczne, zdarzali się jednak tacy, których zapatrywania były bardziej radykalne. Można tu wskazać ks. Franciszka Bolka (związany z „Piastem”) czy ks. Eugeniusza Okonia (do

⁵⁸ S. MOMIDŁOWSKI, *Ksiądz Jan Balicki (1869-1948) ...*, s. 97; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Stanisław Kwieciński...*, s. 285-288; *Śp. Ks. Ludwik Bikowski...*, s. 162-163.

⁵⁹ J. S. PELCZAR, *List pasterski o odnowieniu Bractwa N. P. Maryi...*, s. 125-131; *Działalność Rady parafialnej Związku...*, s. 67.

⁶⁰ *Z piśmiennictwa*, KDP 15(1915), z. 6, s. 78; J. S. PELCZAR, *List pasterski o odnowieniu Bractwa N. P. Maryi...*, s. 125-131; *Działalność Rady parafialnej Związku...*, s. 67; [S.] M[OMIDŁOWSKI], *Śp. Ks. dr Jan Łabuda*, KDP 26(1926), z. 7-9, s. 163; [S.] M[OMIDŁOWSKI], *Śp. Ks. Józef Polit*, KDP 26(1926), z. 7-9, s. 165.

⁶¹ M. DROZDOWSKI, *Naczelny Komitet Narodowy: Pierwsza struktura nowego Państwa czy przeżytek epoki zaborów?*, w: *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów...*, s. 209-210; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Stanisław Okoński...*, s. 138.

1917 r. przebywał w Wiedniu, związany z radykalnym ruchem ludowym, stanął na czele tzw. Republiki Tarnobrzesckiej)⁶².

Na koniec warto wspomnieć o kapłanach, którzy w okresie wojny, a szczególnie inwazji rosyjskiej, doświadczyli większych prześladowań. I tak, aresztowani i w większości wywiezieni przez wojska rosyjskie zostali: proboszcz w Przewrotnem ks. Roman Bauer, proboszcz w Mościskach ks. Alfred Białogłowski, proboszcz w Czyszkach ks. Teofil Bukietyński, proboszcz w Lutowiskach ks. Michał Huciński, proboszcz w Jedliczu ks. Edward Janicki, wikariusz w Sanoku ks. Wojciech Janik, proboszcz w Korczynie ks. Karol Kłeczek, katecheta w Korczynie ks. Wincenty Koszałka, wikariusz w Dubiecku ks. Kazimierz Kurcz, rezerwowy kurator polowy ks. Jan Lasek, proboszcz w Turzy ks. Adolf Majewicz, proboszcz w Zaleszanych ks. Stanisław Malinowski, proboszcz w Niżankowicach ks. Adam Piękoś, wikariusz w Korczynie ks. Antoni Rozmarynowski, proboszcz w Lubatowej ks. Michał Siedlecza, profesor Seminarium Duchownego ks. Wojciech Szmyd, proboszcz w Kaszycach ks. Jan Świdnicki, ekspozyt w Kolonii Polskiej ks. Henryk Uchman, proboszcz w Sieniawie ks. Tomasz Włazowski, proboszcz w Laszkach ks. Franciszek Zawisza. Niektórzy z nich przebywali w niewoli przez dłuższy czas, np. ks. T. Bukietyński i ks. M. Siedlecza przebywali w Bnińsku w guberni sycybskiej, ks. A. Piękoś i ks. J. Lasek w Sycybsku i Samarze, ks. S. Malinowski w mieście Perm, a ks. F. Zawisza na Syberii⁶³.

Ponadto niektórzy kapłani musieli opuścić swoje parafie. I tak, przed Rosjanami ukrywali się m.in. proboszcz w Nowosielcach Kozickich ks. Józef Dziedzic⁶⁴ czy wspomniany już proboszcz w Jedliczu ks. Edward Janicki. Natomiast z powodu działań wojennych i wysiedlenia ludności parafie musieli opuścić m.in. proboszcz w Ołpinach ks. Marcin Nikodem, proboszcz w Wiązownicy ks. Walenty Trojnar, proboszcz w Kobylance ks. Antoni Walawender, proboszcz w Wyszatycach ks. Antoni Witkowski⁶⁵.

⁶² *Sprawozdanie z XIV-tej Kongregacji XX. Dziekanów...*, s. 148; A SZAL, *Duchowieństwo diecezji przemyskiej o. ł. w latach 1918-1939*, Przemyśl 2005, s. 357-359.

⁶³ AAP, b. sygn., Tabele służbowe kapłanów; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 15(1915), z. 3, s. 35; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 4-5, s. 83; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 6-7, s. 124; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP 18(1918), z. 9, s. 180; J. K., *Śp. Ks. Jan Dykiel...*, s. 377; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Franciszek Salezy Matwijkiewicz...*, s. 325; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Karol Kłeczek*, KDP 33(1933), z. 9, s. 316; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Michał Huciński*, KDP 36(1936), z. 10, s. 274.

⁶⁴ [S.] M[OMIDŁOWSKI], *Śp. Ks. Józef Dziedzic...*, s. 154.

⁶⁵ [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Antoni Witkowski*, KDP 33(1933), z. 6-8, s. 208; [S.] MOMIDŁOWSKI, *Śp. Ks. Marcin Nikodem...*, s. 186-187; H. S., *Śp. Ks. Antoni*

To tylko przykładowe i zapewne nie wszystkie płaszczyzny działania duchowieństwa, które wpisały się w dzieło odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. Niech jednak będą one zachętą dla nas do pracy na rzecz Ojczyzny. nawet ustalać, ile świec ma się palić na ołtarzu, stąd przez historyków bywa nazywany *Wielkim Zakrystianinem*.